

Wacław Andrusikiewicz
Radny Gminy Zator



Trzebieńczyce, 21 października 2020 r.

Burmistrz Zatora
Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 1
32-640 ZATOR

Szanowny Panie Burmistrzu!

Uprzejmie dziękuję za udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na moje pytania z dn. 2 października br., dającej nadzieję na informowanie mieszkańców, w tym także radnych, o zebraniach wiejskich i osiedlowych z wykorzystaniem głównej strony internetowej Urzędu Miejskiego w Zatorze.

Pozwolę sobie jednak ad vocem zwrócić uwagę na szereg zapisów zawartych w Pana odpowiedzi, które mijają się z rzeczywistością i wprowadzają w błąd opinię publiczną. Przytaczam je poniżej:

- *„...Po ustaleniu terminów większej ilości spotkań, informacja o terminach pojawia się w „aktualnościach” gminnej strony internetowej. Nie ma sensu na stronie głównej informować odrębnie o każdym indywidualnym zebraniu wiejskim czy osiedlowym...”*.

Otóż zadałem sobie nieco trudu i z pomocą wyszukiwarki ustaliłem, że na głównej stronie internetowej Urzędu: w roku 2015 pojawiło się kilka odrębnych informacji o zebraniach wiejskich, w roku 2016 zbiorcze ogłoszenie o zebraniach wiejskich (19.9.2016) oraz odrębne dla każdego z osiedli, w roku 2017 odrębne ogłoszenia dla sołectw i osiedli, w roku 2018 zbiorcze ogłoszenie o zebraniach wiejskich (17.9.2018) plus odrębne dla sołectw i osiedli, w roku 2019 odrębne ogłoszenia dla każdego sołectwa i osiedla. W sumie tych ogłoszeń ukazało się kilkadziesiąt! Domyślam się, że po 5 latach (czy to już tradycja?) doszedł Pan jednak do wniosku, że *„...Nie ma sensu na stronie głównej informować odrębnie o każdym indywidualnym zebraniu wiejskim czy osiedlowym...”*. Szkoda.

- Na kanwie powyższych cytatów pragnę wskazać, że w statucie każdego sołectwa i osiedla jest zapis, że o zebraniu informuje się *„...w sposób zwyczajowo przyjęty...”*. Na czym ten sposób polega? Ano na rozwieszeniu na lokalnych tablicach ogłoszeń stosownych obwieszczeń. A skoro takowe ukazują się od 2015 r. również na głównej stronie internetowej Urzędu, to już chyba można ten sposób przekazywania informacji uznać za *zwyczajowo przyjęty*. Tym bardziej, że w dobie wszechobecnego Internetu pierwszym źródłem informacji jest właśnie Internet, a nie gazeta czy ogłoszenie na przysłowiowym słupie. A już szczególnie w okresie pandemicznym!
- *„...Przeprowadzone w ostatnim czasie zebrania osiedlowe i sołeckie zostały zwołane w sposób zgodny z (...) zapisami statutowymi a zarówno sołtysi jak i zarządy osiedlu przeprowadziły je prawidłowo...”*.

Być może nie zrozumiał Pan mojej ironii – ja po prostu zastanawiałem się, jaki został przyjęty klucz odnośnie przekazywania informacji o zebraniach. Tylko tyle i aż tyle. Chyba zgodzi się Pan z faktem, że informacje te były przekazywane w sposób odmienny niż w ciągu minionych 5 lat, który to sposób jednak można nazwać zwyczajowym.

- „...Reasumując, zamieszczanie informacji o zebraniach wiejskich i osiedlowych na stronach internetowych nie zostało przewidziane w żadnym obowiązującym przepisie prawa ani też prawie miejscowym...”.

W istocie – ma Pan rację. Ale też w żadnym obowiązującym przepisie prawa ani też prawie miejscowym nie zostało przewidziane, że formą takiej informacji jest obwieszczenie na tablicy ogłoszeń – vide statuty wszystkich sołectw. Z kolei w przypadku osiedli obowiązuje zapis statutowy „...sposób zwyczajowo przyjęty (przez rozplakatowanie obwieszczeń)...”, który chyba w świetle powyższych faktów i dotychczasowej praktyki nie powinien ograniczać się jedynie do rozplakatowania obwieszczeń.

Panie Burmistrzu!

Jestem wielce rad, że to właśnie z Pana inicjatywy informacje o zebraniach były publikowane w sposób widoczny na stronie Urzędu. Mam nadzieję, że tegoroczny brak konsekwencji nie wynika ze złej woli i niebawem powrócimy do kontynuacji tego zwyczaju.

Równocześnie pragnę poinformować Pana, że moje zapytanie zostało wysłane poprzez platformę ePUAP w postaci załącznika do pisma skierowanego na adres Urzędu Miejskiego w Zato-rze, wskazując jako odbiorcę Przewodniczącego Rady Miejskiej z prośbą, o nadanie mojemu zapytaniu właściwego biegu – wydruk z ePUAP w załączeniu. Tak więc w tym zakresie Pana zarzut o niedotrzymaniu właściwej ścieżki przekazania mojego zapytania jest chybiony. Nie znam obiegu kancelaryjnego dokumentów w podległym Panu Urzędzie, ale skoro moje zapytanie dotarło do Pana z pominięciem Przewodniczącego Rady Miejskiej, to najwyraźniej obieg ten szwankuje.

Z poważaniem

